

Mój ojciec nie miał nigdy przyjaciół.

W Warszawie mój ojciec miał jednego przyjaciela.

Przystojny, szlachetny, honorowany podbijacz serc,

Najlepszy przyjaciel mojego ojca:

Bogactwo, talent, muzyka, kobiety i wino;

Także dyplom, pan adwokat, a także poeta i romantyk;

Kawiarnie, biały jedwabny szalik, doskonały do szabli,

Austro—daimler-sport starego typu

(Wtedy model najnowszy).

Wczesnym chłodnym rankiem — miłość. Gdy wracał

Cienkie szkło szronu na szosie.

I nic nie czuł.

Przy pomniku Nieznanego Żołnierza na placu Józefa Piłsudskiego

Już ostrzegały dzwony kościoła świętego Jacka.

Oczy jego błyszczwały.

Z zaułku Stefana Żeromskiego jak cień do światła wylania się nagle

Para rasowych koni (karetka pocztowa) pijany woźnica

I już jest za późno, za późno zatrzymać...

Jak... oberwanie chmur. Odpadki szkła w slow motion,

I zderzenie drzewa z chromem niklem i miedzią...

Dyszal wozu przebił i trafił w prawą przednią szybę austro-daimlera

I zabił najlepszego przyjaciela mojego ojca

Na miejscu!

A ja, który dobrze znałem ojca, wiedziałem;

Ten ułamek sekundy, ten grad rozbitego szkła,

Mój ojciec zachował w sobie

Przez całe swoje życie.

Z hebrajskiego przełożyła Miriam Akavia

RAMI DICANI, urodził się w Tel Awiwie. Jego rodzice opuścili Polskę w latach trzydziestych i osiedlili się w „pierwszym hebrajskim mieście”, gdzie Rami uczęszczał do szkół. Jest inżynierem elektrykiem oraz absolwentem Szkoły Filmowej w Londynie.

Mieszka obecnie w Jerozolimie. Pierwsze jego wiersze ukazały się w 1982 roku, bezpośrednio po wojnie Szlom haGalil. Od tego czasu jego wiersze ukazują się regularnie w prawie wszystkich pismach literackich i w prasie codziennej. Otrzymał kilka nagród, w 1995 roku Nagrodę Premiera za pracę twórczą. Wydawnictwo „Keter” wydało jego dwie książki dla dzieci, ukazały się także dwa tomy jego poezji. Rami Dicani prowadzi w Jerozolimie warsztaty twórcze. Redaguje, kropkuje (niewiele to umie), oraz tłumaczy poezję, z angielskiego na hebrajski.